

Młodzi w związku

Będzie dym

Marcin Gallo, szef oddziału „S” Poczty Polskiej w Komornikach k. Poznania, został pierwszym przewodniczącym Krajowej Sekcji Młodych NSZZ Solidarność. - Chcemy docierać do ludzi młodych, aby w tej liberalnej rzeczywistości mówić im jak jest naprawdę – deklaruje.

Sekcja powstaje od roku w regionach i branżach. 29 stycznia wybrano przewodniczącego sekcji młodych i 10-osobowe prezydium. - Jesteśmy organizacją mocno stąpającą po ziemi, która ma dużo do zaoferowania. Chcemy zmieniać wizerunek Związku i docierać do ludzi młodych, ale mówić ich językiem – podkreślał po wyborze Marcin Gallo.

- Raczej nie hołduję tezie, że pokorne ciele dwie matki ssie. Musimy być lepiej przygotowani merytorycznie do spotkań z pracodawcami, aby wygrywać w czasie negocjacji pojedynki na argumenty. Pokonywać ich wiedzą, a nie krzykiem - mówi w wywiadzie dla „Tygodnika Solidarność”. - W naszym związku jest mnóstwo młodych, którzy chcą coś robić, dlatego bardzo się cieszą, że nasi starsi koledzy dostrzegli potrzebę powołania sekcji młodych. Solidarność jest związkiem zawodowym, który ma dużo do zaoferowania. Chcemy docierać do uczniów, studentów, do młodych pracowników wchodzących na rynek. Mówić ich językiem, tak, aby w tej liberalnej rzeczywistości potrafili się poruszać.



Minister Rafalska: dietność podskoczy do 1,6 na kobietę



Podczas konferencji w Kancelarii Premiera minister Elżbieta Rafalska mówiła, że program „Rodzina 500 plus” to projekt „historyczny, przełomowy, śmiały, solidarnościowy z polskimi rodzinami, demograficzny”. Świadczenie na pierwsze dziecko otrzymają rodziny z dochodem poniżej 800 zł netto na osobę.

Więcej o programie w nowym „TS”.

Autosan uratowany

Ponad dwa lata trwały poszukiwania nowego właściciela dla sanockiego Autosanu. Wreszcie w ubiegłym tygodniu 300 osób zatrudnionych w fabryce mogło odetchnąć. Autosan zostanie kupiony przez konsorcjum złożone ze spółek Polskiej Grupy Zbrojeniowej, kontrolowanej przez skarbu państwa.



Wymuszanie śmieciówek

Wyniki badań GUS są porażające. W Polsce śmieciówki często są wymuszane, a jedyną alternatywą jest zwolnienie, albo brak zatrudnienia. Taki brak wyboru formy zatrudnienia według badań GUS „Pracujący w nietypowych formach zatrudnienia” dotyka aż 84 proc. zatrudnionych. Badania prowadzono od początku stycznia do końca września 2014 roku.

Stałe felietony zamieszczają:



Felieton Petru czyli Beka

Zbiera się coraz więcej przykładów na to, że z tego Petru będziemy mieć w kabarecie pożytek – pisze Jan Piętrzak. Już po kilku gafach widać, że da nam pożyć. Będzie niezła beka. Po przekroczeniu „Rubikonu” zaliczył święto „sześciu króli” i zamach

majowy J. Piłsudskiego w 1935 roku, po czym przepowiedział upadek PiS-u, bo wg niego imperia upadają u szczytu potęgi. Tu dał przykład Rzymu, który trwał jednak 300 lat dłużej. Sejm niemy pomylił z głuchym. Poradził posłance Pawłowicz elegancko, żeby „walnęła się w łeb”, ale może sam by się walnął profilaktycznie, kiedy podżega ludzi do wojenki z rządem, grozi awanturami ulicznymi z udziałem KOD-owców. Jedną taką akcją przegrał z kretesem, w Parlamencie Europejskim. Pracowicie przygotowana ze Schetyną, pewnie z niejawnym udziałem Tuska, dywersja przeciwko polskiemu rządowi, niestety spaliła na panewce, po zasadniczym wystąpieniu premier Beaty Szydło.



Mieczysław Gil



Marek Jan Chodakiewicz



Paweł Janowski



Rafał Górski



Marek Lewandowski



Cezary Krysztopa



Stanisław Żaryn



Ryszard Bugaj

§ Porad prawnych udzielają eksperci związkowi. W tym wydaniu TS następujące tematy: zmiany dotyczące uprawnień rodzicielskich, ochrona szczególna a zwolnienia grupowe, udane Walentynki – pamiętaj o tych zasadach!

Co z tym budżetem

Autorami projektu budżetu państwa są ci, którzy najgłośniej teraz przeciwko niemu protestowali, czyli politycy PO. Dlatego będzie wymagał korekty.



Szyfry cywilizacji

Minarety meczetu w Kolonii wkrótce przewyższą wieże słynnej katedry. Na brzegach kontynentu ląduje desant obcych. Niektórzy hierarchowie Kościoła oraz lewacy liberałowie zgodnie apelują o otwarcie bram Europy! A przecież przybysze, prędzej czy później „wypełnią niebo potężną strażą, zamieniając się w strzelające mordercze gwiazdy...” (Koran, prorocze wersety sury LXXII).

Komunistyczne obozy koncentracyjne

Szokująca książka Mateusza Wyrwicha „Obozy pogardy. Komunistyczne obozy represji w Polsce 1944-56” to lektura obowiązkowa.



Ponadto w każdym numerze oprócz tematyki związkowej i społecznej: gospodarka, historia, kultura, sport, krzyżówka i wiele więcej...

fot. P. Machnica



Związek popiera projekt ustawy o zamówieniach publicznych

Prezydium KK NSZZ „Solidarność” pozytywnie oceniło przedstawiony przez Ministerstwo Rozwoju projekt zmiany ustawy o prawie zamówień publicznych. Rozwiązania dotyczące umów o pracę, klauzul społecznych oraz ograniczenia kryterium najniższej ceny stanowią odpowiedź na wieloletnie postulaty związku.

„Solidarność” od wielu lat angażowała się w zmianę obowiązujących przepisów, głośno krytykując obowiązujące w zamówieniach publicznych zasady, szczególnie podkreślając szkodliwość kryterium ceny oraz zatrud-

niania pracowników na podstawie umów śmieciowych przez firmy realizujące zlecenia. Przedstawiony projekt ma na celu wyeliminowanie patologii towarzyszących zatrudnianiu i wynagradzaniu pracowników realizujących za-

mówienia publiczne, co prezydium KK przyjmuje z zadowoleniem.

Jednocześnie dokument stanowi implementację przepisów Parlamentu Europejskiego i Rady Europy. Proponowane rozwiązania dotyczące umów o pracę, klauzul społecznych oraz dalszego ograniczenia kryterium najniższej ceny stanowią odpowiedź na wieloletnie postulaty partnerów społecznych.

Aby przepisy prawa pracy nie były łamane, tak jak dotychczas, projektodawca proponuje, aby zamawiający wymagali zatrudnienia na podstawie umowy o pracę zawsze, gdy praca ma cechy określone w art. 22 k.p. „Solidarność” postuluje więc zwiększenie kompetencji Państwowej Inspekcji Pracy, aby nałożyć na zamawiających obowiązek kontrolowania sposobu zatrudniania oraz poziomu wynagrodzenia pracowników bezpośrednio realizujących zamówienie.

Ponieważ nadużywanie kryterium najniższej ceny dopro-

wadziło do rozprzestrzenienia się patologii na rynku pracy, prezydium KK również pozytywnie ocenia zmiany „w zakresie wprowadzenia mechanizmu ograniczania kryterium najniższej ceny poprzez ustalenie, że cena może stanowić jedynie 40% w kryteriach oceny ofert”.

Jednocześnie związek negatywnie opiniuje zapisy dotyczące usług wykonywanych przez podmioty podległe zamawiającemu. „Solidarność” podkreśla, że powierzanie zleceń spółkom komunalnym bez przetargu doprowadzi do monopolizacji rynku usług publicznych, a przede wszystkim wpłynie na podwyższenie cen usług i obniżenie ich jakości. Konieczność stawiania do przetargu, konkurencja wymuszają optymalizację kosztów oraz stałe dążenie do poprawy jakości świadczonych usług. W sytuacji zaproponowanej przez tworców projektu spółki komunalne nie będą zainteresowane poprawą jakości i optymalizacją kosztów.

red. hd

Prezydium KK przeciwko odbieraniu rodzinie dziecka z powodu biedy

2 lutego w Gdańsku obradujące prezydium KK NSZZ „Solidarność” poparło rządowy projekt ustawy o kodeksie rodzinnym i opiekuńczym.

„Solidarność” podkreśla, że głównym celem zmiany jest ograniczenie kierowania dzieci do rodzin zastępczych jedynie z powodu ubóstwa. Rozdzielenie dziecka i rodzica przez sąd może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy wcześniej stosowane środ-

ki interwencji nie były skuteczne, a dobro dziecka tego wymaga.

Trudna sytuacja materialna rodziny nie może stanowić przesłanki do odebrania dziecka i umieszczenia w pieczy zastępczej. Związek zaznacza, że pomocą w takich sytu-

fot. W.Obremski



acjach zajmują się odpowiednie na danym terenie służby socjalne, których zadaniem

jest „przewyciężenie trudności materialnych rodziny”.

red. hd

„Solidarność” do senatorów: przywróćcie PIP 8 mln zł

„Solidarność” sprzeciwia się ograniczeniu finansowania Państwowej Inspekcji Pracy o kwotę blisko 8 mln zł, którą przewiduje najnowszy projekt ustawy budżetowej na rok 2016. W skierowanym do marszałka Senatu piśmie, związek wnosi o uwzględnienie swoich uwag i zastrzeżeń w pracach Senatu nad tą ustawą.

„22 lutego wejdzie w życie zmieniona ustawa kodeks pracy, która nakłada na PIP dodatkowe obowiązki” – czytamy w stanowisku Prezydium KK.

W stanowisku zwraca się również uwagę, że na etapie konsultacji społecznych znajduje się projekt ustawy mini-



stra rodziny, pracy i polityki społecznej o minimalnym wynagrodzeniu za pracę oraz ustawy o PIP, nakładający dodatkowe obowiązki i uprawnienia. Celem tych zmian jest przeciwdziałanie patologiom rynku pracy, dlatego PIP wymaga wzmocnienia.

„Zwiększanie z jednej strony zadań i uprawnień Inspekcji przy jednoczesnym zmniejszaniu środków finansowych na jej działanie tworzy wrażenie realnego braku woli walki z nadużyciami i patologią występującymi na rynku pracy” – czytamy w stanowisku.

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „S” apeluje do senatorów o wprowadzenie poprawki przywracającej w budżecie PIP kwotę 7995 tys. zł, zmniejszoną w rządowym projekcie budżetu na rok 2016.

[Pismo do Marszałka Senatu](#)

ml

foto: P. Machnica



Projekt o emeryturach z FUS pozytywnie zaopiniowany przez „S”

„Solidarność” pozytywnie zaopiniowała poselski projekt o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Związek zwraca jednak uwagę na zapis w art. 1 pkt 1 projektu, art. 141 ust 1. Brak w projekcie słowa „egzekucja” może przynieść niepożądane dla emerytów skutki. Obecnie ZUS nie może dokonać potrąceń większych, niż te wskazane w art. 141 ustawy. Aktualnie przepis brzmi: „Emerytury i renty są wolne od egzekucji i potrąceń, z zastrzeżeniem ust. 2”. Po wprowadzeniu proponowanej zmiany tj. usunięciu

wyrażenia „egzekucji”, kwota pozostała po potrąceniu dokonanym przez ZUS, po wyjściu z zakładu może nie podlegać ochronie przed egzekucją.

Prezydium podkreśla, że w takim przypadku skutek proponowanych zmian byłby odwrotny od ich celu, tj. zwiększenie ochrony wysokości otrzymywanych emerytur i rent w przypadku prowadzenia egzekucji.

red. hd



Radość w Autosanie

Autosan ma nowego inwestora. Będzie to Polska Grupa Zbrojeniowa. Umowa ma zostać podpisana do końca marca. Oznacza to, że dwuletnie starania zakładowej i podkarpackiej „Solidarności” zakończyły się sukcesem.

W sanockim Autosanie, który jest w upadłości od 2013 r., pracuje obecnie 360 pracowników. W ubiegłym roku firma sprzedała 50 nowoczesnych autobusów Sancity, których może produkować przynajmniej 300. Zgodnie z planami nowego inwestora oprócz autobusów Autosan będzie produkował również samochody dla wojska. Jaki to będzie model jeszcze nie wia-

domo. Wiadomo natomiast, że wszyscy pracownicy przejdą do nowego pracodawcy na dotychczasowych zasadach.

Ewa Latusek, przewodnicząca zakładowej „Solidarności” wskazuje, że sukces możliwy był dzięki zmianie władzy, zaangażowaniu wojewody, marszałka województwa, burmistrza i lokalnych posłów i radnych.

– Jesteśmy bardzo zadowolone-

ni. Co prawda w zakładzie nie było wielu pracowników, bo do końca lutego mamy przerwę w pracy, ale ludzie się informują, telefony się urywają, wszyscy się bardzo cieszą – powiedziała przewodnicząca.

Ewa Latusek przypomina, że od dawna „Solidarność” zabiegała o inwestora. Od pół roku związkowcy spotykali się z potencjalnymi inwestorami, politykami, rządem oraz każdym kto mógł pomóc uratować zakład. Opowiadali im o zakładzie, założdce, o potencjale, jaki ma. Te działania zakończyły się sukcesem.

– To wspaniała wiadomość na początek tego roku – cieszy się szef podkarpackiej „Solidarności” Tadeusz Majchrowicz. – Myślę, że wielu nie zdaje sobie jeszcze sprawy, jak ważna jest to dla Sanoka, całego powiatu i regionu. To nie tylko uratowane i kolejne miejsca pracy w samym zakładzie, ale też w firmach kooperujących i usługowych.

Zdaniem przewodniczącego to tak długo oczekiwana na Podkarpaciu dobra zmiana.

Autosan to jeden z najstarszych w Polsce zakładów produkujący autobusy, który mimo upadłości uzyskał w tym roku homologację na produkcję miejskich autobusów Sancity spełniających rygorystyczną normę emisji spalin Euro 6. Powstał w 1832 r. Oprócz nich zakład produkuje części do tramwajów oraz kabiny do pociągów. W skład założonej w 2013 r. Polskiej Grupy Zbrojeniowej wchodzi Huta Stalowa Wola, PIT-Radwar oraz spółka SKB Drive Tech.

[Zobacz wypowiedź przewodniczącej Ewy Latusek](#)

ml

W piątek spotkanie z ministrem, w przyszłym tygodniu masówki

4 lutego w Katowicach odbyło się posiedzenia kompanyjnych central związkowych. Podczas spotkania omawiano przebieg zakończonych fiaskiem rozmów z zarządem Kompanii Węglowej i wiceministrem energii Grzegorzem Tobiszowskim.

W piątek, 5 lutego w Warszawie reprezentanci górniczych central związkowych spotkają się z ministrem energii Krzysztofem Tchórzewskim. – W naszej ocenie wypowiedzenie przez zarząd Kompanii porozumienia z 17

lipca 2015 roku jest złamaniem wcześniejszych deklaracji i obietnic składanych przez ministra energii oraz zarząd KW. Przypomnę, że to porozumienie dawało załogom kopalń i zakładów Kompanii gwarancję zachowa-

nia warunków zatrudnienia i wynagrodzenia w nowym podmiocie, który nosi nazwę Polska Grupa Górnicza S.A. W związku z tym oczekujemy, że podczas piątkowego spotkania pan minister przedstawi nam jasne stanowisko w sprawie dalszych kroków resortu oraz zarządu Kompanii dotyczących realizacji powstania Polskiej Grupy Górniczej – powiedział po spotkaniu przewodniczący kompanyjnej Solidarności Bogusław Hutek.

Przedstawiciele kompanyjnych central zwią-



kowych podjęli decyzję, że we wtorek 9 lutego we wszystkich kopalniach i zakładach Kompanii Węglowej zostaną przeprowadzone masówki informacyjne dla załóg.

www.solidarnoskatowice.pl

3/4 pensji w kieszeni przeciętnego podatnika w UE

Według raportu PwP, niemal 75 proc. wynagrodzenia brutto zostaje w kieszeni przeciętnego podatnika w UE po odjęciu podatku dochodowego od osób fizycznych i składek na ubezpieczenie społeczne. Polska nie wyróżnia się na tle unijnej średniej, jeśli chodzi o te obciążenia.

Procentowo najwięcej pieniędzy po potrąceniu podatków otrzymują mieszkańcy Cypru i Malty, najmniej – Nie-

rozpatrzono cztery możliwe scenariusze: dla przeciętnie zarabiającej osoby samotnej, dla przeciętnie zarabiającej ro-

średnią Polska przekroczyła: w kieszeni osoby samotnej zostawało 68 proc. pensji, a w rodzinie – 74 proc. pensji.

landii (89 proc.) i Hiszpanii (89 proc.). Najmniej w Niemczech (69 proc.), Austrii (69 proc.) i Holandii (68 proc.).

Lepiej zarabiające osoby samotne najwięcej do kieszeni dostaną w Bułgarii (83 proc. wynagrodzenia brutto), Estonii (76 proc.), na Litwie (86 proc.), Malcie (71 proc.), Czechach (71 proc.) i Cyprze (71 proc.). Najmniej – w Finlandii (51 proc.), Słowenii (51 proc.),



miec i Belgii – wynika z opracowania. Eksperti zwracają też uwagę, że w krajach, gdzie występuje podatek liniowy (m.in. w Bułgarii, Estonii oraz na Węgrzech), najwięcej zyskują zamożni obywatele.

PwC przyjrzało się także podatkowym politykom prorodzinnym i uznało, że systemy najbardziej korzystne dla podatnika występują w Czechach i we Francji. Polska – wynika z raportu – w podobny sposób wspiera rodziny o niskich dochodach, jak i zamożne.

W ogłoszonym dokumencie

dziny, dla samotnego podatnika o wysokich zarobkach oraz dla dobrze uposażonej rodziny. Po odjęciu podatku w kieszeniach podatników średnio zostało odpowiednio 73 proc., 79 proc., 60 proc. i 63 proc. wynagrodzenia brutto.

Z porównań wynikało, że Polska w pierwszym i drugim przypadku zbliżyła się do średniej UE – przeciętnie zarabiającym osobom samotnym zostawało 71 proc. pensji, a rodzinom – 78 proc. Natomiast w scenariuszu trzecim i czwartym, a więc u osób lepiej zarabiających, tę

Według porównania PwC najwyższy dochód netto otrzymają przeciętnie zarabiający single na Cyprze (91 proc. pensji brutto), Malcie (82 proc.), Irlandii (79 proc.), Wielkiej Brytanii (79 proc.), Estonii (79 proc.), Hiszpanii (79 proc.) i Bułgarii (78 proc.). Najmniej w Niemczech (61 proc.) i Belgii (59 proc.).

Przeciętnie zarabiające rodziny otrzymają najwięcej w Czechach (94 proc. wynagrodzenia brutto), na Cyprze (91 proc.), na Malcie (90 proc.), na Słowacji (90 proc.), w Ir-

Szwecji (51 proc.), Włoszech (51 proc.), Danii (51 proc.), Chorwacji (50 proc.) i Belgii (44 proc.).

Lepiej zarabiające rodziny otrzymają największy dochód netto w Bułgarii (83 proc.), Estonii (78 proc.), na Litwie (77 proc.), na Malcie (75 proc.), w Czechach (75 proc.) oraz Polsce (74 proc.). Najmniej w Holandii (52 proc.), Danii (52 proc.), Finlandii (51 proc.), Szwecji (51 proc.), Włoszech (51 proc.) oraz Belgii (47 proc.).

red. hd